

Sygn. akt III AUa 798/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Krystyna Smaga (spr.)
Sędziowie:	SA Elżbieta Gawda SA Elżbieta Czaja
Protokolant: sekr. sądowy Bożena Karczmarz	

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2012 r. w Lublinie

sprawy J. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji wnioskodawcy J. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 12 czerwca 2012 r. sygn. akt VII U 1086/12

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. decyzją z dnia 19 października 2011 r odmówił J. M. prawa do emerytury na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r Nr 153, poz. 1227 ze zm.) i rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U z 1983 r Nr 8, poz. 43 ze zm.). Zakład podał, że na 1 stycznia 1999 r wnioskodawca nie udowodnił co najmniej piętnastoletniego okresu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W odwołaniu od decyzji J. M. domagał się jej zmiany przez przyznanie prawa do emerytury. Wskazał, że wykonywał pracę malarza na wysokości.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 12 czerwca 2012 r oddalił odwołanie na podstawie następujących ustaleń faktycznych i ich oceny prawnej.

J. M., urodzony (...), z zawodu jest malarzem. W dniu 1 marca 2011 r złożył wniosek o emeryturę, nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego, jest zatrudniony w Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej w P.. Do wniosku dołączył m.in. zaświadczenie o wykonywaniu pracy w szczególnych warunkach wystawione przez Urząd Miejski w P. 6 października 2004 r, stwierdzające, że był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w Spółdzielni Kółek Rolniczych w P. od 5 marca 1976 r do 13 marca 1991 r i w tym okresie wykonywał prace malarza budowlanego, za które pobierał dodatek szkodliwy.

ZUS zakwestionował ten dokument, gdyż Urząd Miejski nie jest uprawniony do potwierdzania pracy w warunkach szczególnych. ZUS ustalił staż ubezpieczeniowy wnioskodawcy na 30 lat 4 miesiące i 25 dni. Żadnego z okresów zatrudnienia nie uwzględnił jako pracy w warunkach szczególnych. W dniu 12 kwietnia 2011 r wydana została decyzja odmawiająca wnioskodawcy prawa do emerytury, bowiem nie udowodnił pracy w szczególnych warunkach i nie rozwiązał stosunku pracy. W dniu 11 października 2011 r J. M. złożył świadectwo pracy wystawione 30 września 2011 r przez Zakład (...) w likwidacji w P.. Wynika z niego, że był zatrudniony od 5 września 1994 r do 30 września 2011 r na stanowisku malarza. W świadectwie jest adnotacja, że od 5 września 1994 r do 29 października 2003 r wykonywał prace w warunkach szczególnych wymienione w wykazie A, dział V. poz. 6 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r, na stanowisku malarza na wysokości. Następnie ZUS wydał zaskarżoną decyzję.

Sąd stwierdził, że sporne jest, czy należy uwzględnić okresy zatrudnienia wnioskodawcy w Spółdzielni Kółek Rolniczych w P. od 5 marca 1976 r do 13 marca 1991 r i w Zakładzie (...) likwidacji w P. od 5 września 1994 r do 31 grudnia 1998 r jako pracą w szczególnych warunkach.

Sąd dopuścił dowody z akt emerytalnych i osobowych wnioskodawcy i dowody z zeznań wnioskodawcy i świadków: A. M. i R. C..

Sąd ustalił, że wnioskodawca 21 czerwca 1969 r ukończył (...) Szkołę Budowlaną w zawodzie monter instalacji sanitarnych. W dniu 8 marca 1976 r został zatrudniony w (...) w P. na stanowisku robotnika budowlanego. W dniu 2 stycznia 1977 r i powierzono mu stanowisko robotnika budowlanego, otrzymał zakres czynności na stanowisko kopacza. Spółdzielnia Kółek Rolniczych wykonywała usługi malarskie dla różnych zakładów. Miała dwie brygady malarzy po 5 osób. Malowane były sale szpitalne, operacyjne, hale, ściany w sanatorium w P., klatki schodowe w blokach, ich elewacje i dachy. Spółdzielnia miała pod opieką około 30 bloków, które odnawiała. Do malowania elewacji wykorzystywano rusztowania, ścian - wysokie drabiny, zaś dachów - liny i inne zabezpieczenia. Wszystkie te prace wykonywał też wnioskodawca, mimo formalnego powierzenia mu innego stanowiska. Malował farbami olejnymi, kredowymi i wapnem. Do rozcieńczania farb używał rozpuszczalników. J. M. nie zajmował się malowaniem konstrukcji na wysokości (zeznania J. M., świadka R. C.). W dniu 2 maja 1980 r strony zawarły kolejną umowę o pracę. Wnioskodawcy powierzono stanowisko malarza konstrukcji stalowych w pełnym wymiarze czasu pracy (umowa o pracę). Pomimo zawarcia umowy zakres obowiązków skarżącego nie zmienił się, nadal malował ściany pomieszczeń, bloki i dachy. Nie zajmował się malowaniem konstrukcji na wysokości. Od 5 lutego 1986 r do 31 maja 1986 r odbył kurs budowlany malarza (odpis zaświadczenia). Egzamin czeladniczy złożył 13 października 1986 r (świadectwo). Stosunek pracy ustał 13 marca 1991 r.

W dniu 5 września 1994 r J. M. zawarł umowę o pracę na czas nieokreślony z Zakładem (...) w P.. Powierzono mu stanowisko pracownika gospodarczego - malarza w pełnym wymiarze czasu pracy (umowa o pracę). W korespondencji zakład pracy wskazywał stanowisko pracy: pracownik/robotnik gospodarczy - malarz, lub malarz. Wnioskodawcy powierzono następujące obowiązki: przygotowanie do malowania pomieszczeń i innych elementów wchodzących w skład administrowanych obiektów, malowanie pomieszczeń i innych elementów wchodzących w skład administrowanych obiektów, prowadzenie książki pracy konserwatora i wykonywanie na polecenie przełożonego innych prac związanych z działalnością statutową ZGM (zakres obowiązków). W ZGM w P. było dwóch malarzy. Zakład pracy miał pod opieką 50 bloków mieszkalnych, które remontował. Wnioskodawca zajmował się malowaniem

tych bloków - ścian, klatek schodowych, elewacji, dachów. Elewacje malował farbami emulsyjnymi, używał też farb olejnych. Do malowania na wysokościach używał rusztowań i podnośników samochodowych, w zimie malował wyłącznie klatki schodowe. Przez całe zatrudnienie miał ten sam zakres obowiązków. Nie zajmował się malowaniem konstrukcji na wysokości (zeznania J. M., świadka A. M.). Stosunek pracy został rozwiązany za wypowiedzeniem pracodawcy w związku z likwidacją zakładu pracy z dniem 30 września 2011 r (świadcstwo pracy).

Sąd podkreślił, że świadkowie zgodnie zeznali, że w obu rozpatrywanych okresach wnioskodawca zajmował się malowaniem ścian hal, klatek schodowych, elewacji budynków i dachów, robił to na wysokości, przy użyciu rusztowań, podnośników i innych zabezpieczeń. Świadcowie nie wspomnieli o malowaniu konstrukcji na wysokości. Zdaniem Sądu, postępowanie dowodowe pozwoliło ustalić w sposób pewny, że J. M. nie zajmował się malowaniem konstrukcji na wysokości, tylko malowaniem budynków i ich części na wysokości.

Zaświadczenia Urzędu Miejskiego w P. z 6 października 2004 r i 17 lutego 2011 r potwierdzają jedynie fakt pracy skarżącego w (...) w P., okres zatrudnienia, stanowisko i prawo do dodatku za pracę w warunkach szkodliwych. Brak w nich stwierdzenia, że J. M. wykonywał pracę w warunkach szczególnych, bądź też, że zajmował się malowaniem konstrukcji na wysokości.

Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie nie jest zasadne. Sąd zacytował art. 184 ust.1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r Nr 153, poz. 1227 ze zm.), który mówi, że mężczyznom urodzonym po 31 grudnia 1948 r przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat oraz okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat. Emerytura przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku pracy w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem. Sąd dalej powołał się na § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), zgodnie z którym okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Według § 3 rozporządzenia, za okres zatrudnienia wymagany do emerytury, uważa się okres wynoszący 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn. Natomiast § 4 ust. 1 rozporządzenia stanowi, że pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn, 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym, co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Sąd wskazał, że w sprawie ustalono w sposób pewny, że w czasie zatrudnienia w (...) w P. od 5 marca 1976 r do 13 marca 1991 r i w ZGM w P. od 5 września 1994 r do 31 grudnia 1998 r J. M. nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych. Zajmował się bowiem malowaniem na wysokości ścian, elewacji i dachów, ale nie zajmował się malowaniem konstrukcji na wysokości. W powołanym w świadectwie pracy z 30 września 2011 r wykazie A, dziale V. poz. 6 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r wymienione są prace przy malowaniu konstrukcji na wysokości, których J. M. nie wykonywał. Wykonywana przez wnioskodawcę praca nie jest wymieniona w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r, a więc nie może być uznana za pracę w warunkach szczególnych. W wykazie znajdują się tylko: malowanie minią (wykaz A, dział III, poz. 72) i właśnie malowanie konstrukcji na wysokości. Nie są wymienione prace polegające na malowaniu budynków i ich części, nawet na wysokości i nie ma podstaw do uznania, że skarżący wykonywał prace w warunkach szczególnych.

Sąd wskazał, że przesłanki do przyznania prawa do dochodzonego świadczenia muszą być spełnione łącznie, brak nawet jednej z nich czyni odwołanie bezzasadnym. Wnioskodawca na dzień 1 stycznia 1999 r nie wykonywał przez okres co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych i nie ma podstaw do ustalenia mu prawa do emerytury.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie wyżej wskazanych przepisów oraz art. 477¹⁴ § 1 kpc orzekł jak w sentencji.

Apelację od tego wyroku wniósł J. M., zaskarżając wyrok w całości.

Zarzucał wyrokowi, że zbyt wąsko przyjął określenie „malowanie konstrukcji na wysokości” zamieszczone w wykazie A, dziale III. poz. 72 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Prawidłowa interpretacja tego określenia powinna dopuszczać malowanie innych, niż konstrukcje przedmiotów na wysokości, bo inaczej będziemy mieli do czynienia z rażąco niesprawiedliwością, której nie chciał prawodawca. Zdaniem apelującego, dach, część budynku, jest zarazem konstrukcją. Malowana powierzchnia dachu jest nierozdzielalnym elementem tej konstrukcji. Elementami konstrukcyjnymi budynku są też jego ściany.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę wyroku przez przyznanie wnioskodawcy prawa do emerytury i o zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu apelacji oraz w jej uzupełnieniu skarżący wskazał, że przez ponad 15 lat malował, zawsze na wysokości, dachy i ściany budynków. Sąd Okręgowy zawężił pojęcie „malowanie konstrukcji na wysokości”. Skarżący wywodził, że pojęcie konstrukcji jest bardzo szerokie: od najprostszych do skomplikowanych. Słownik języka polskiego pod redakcją W Doroszewskiego (PWN, Warszawa 1964 r, t. III) podaje pod hasłem „konstrukcja” m.in.: „rzecz skonstruowana, budowa, struktura”, „Z drewnianych belek zrobione były tylko krawędzie sześcioboku oraz ramy otworów, to znaczy drzwi i okien, co stanowiło niejako zasadniczą konstrukcję budynku”. Skarżący wskazywał, że nie można powiedzieć, że budynek to niekonstrukcja. Jest nią z pewnością. Ma elementy „na niskości” ma i „na wysokości”.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja nie jest zasadna, a wyrok Sądu pierwszej instancji odpowiada prawu.

Wnioskodawca domagał się emerytury we wcześniejszym wieku emerytalnym, a warunki do jej uzyskania ustanowione zostały w art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2009 r Nr 153, poz. 1227 ze zm.).

Ostatecznie, po rozwiązaniu przez skarżącego stosunku pracy, jedyną sporną przesłanką, której badaniem zajmował się Sąd pierwszej instancji, był piętnastoletni okres pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, który to okres winien być udowodniony do dnia 1 stycznia 1999 r.

Art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej w zakresie przesłanki pracy w szczególnych warunkach odsyła do przepisów dotychczasowych. Zatem zastosowanie ma rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

Stosownie do uregulowań tego rozporządzenia, praca w szczególnych warunkach uprawnia do emerytury, jeżeli jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przez co najmniej 15 lat, a rodzaj pracy winien być wymieniony w wykazie załączonym do tego rozporządzenia (§ 2 ust. 1, § 4 ust. 1).

Wnioskodawca w toku postępowania udowodniał, że będąc zatrudniony w Spółdzielni Kółek Rolniczych w P. od 5 marca 1976 r do 13 marca 1991 r oraz w Zakładzie (...) w P. od 5 września 1994 r do 31 grudnia 1998 r, wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione wykazie A, dziale V. poz. 6 wykazu A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r, to jest prace malarskie konstrukcji na wysokości.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, wnioskodawca wykonywał prace malarskie na wysokości, ale nie było to malowanie konstrukcji w znaczeniu, o których mowa w wykazie A rozporządzenia, dziale V. poz. 6.

Rozporządzenie nie zawiera definicji „konstrukcji”. Jeżeli zatem przyjąć, że konstrukcją w znaczeniu działu V. wykazu A „W budownictwie” jest każda konstrukcja budowlana, a więc hala, budynek mieszkalny, to wnioskodawca wykonywał prace malarskie konstrukcji (szeroko rozumianych) na wysokości. Wykonywał więc prace w szczególnych warunkach, jednak nie wykonywał takich prac stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Rzeczywiście częściowo prace malarskie były przez niego wykonywane na wysokości. Do malowania elewacji domów, dachów, hal używane były drabiny, rusztowania, pasy zabezpieczające. Ze szczegółowych zeznań świadków i samego wnioskodawcy wynika, jakie faktycznie prace wykonywał. W Spółdzielni Kółek Rolniczych, wykonując prace na rzecz różnych firm, malował sale szpitalne, operacyjne, hale, ściany w sanatorium w P., klatki schodowe w blokach, elewacje i dachy budynków. Sam wnioskodawca podał, że gdy pracował w (...), do jego obowiązków należało malowanie konstrukcji stalowych znajdujących się na powietrzu. Malował dachy, ściany w warsztatach na olejno, lamperie, drzwi, wrota, okna (wyjaśnienia k. 16v akt sprawy). W Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej w P. wnioskodawca zajmował się malowaniem klatek schodowych w blokach (wyjaśnienia k. 16v). Malował głównie klatki schodowe w blokach, elewacje zewnętrzne bloków i dachy (zeznania wnioskodawcy k. 43). Świadek R. C. zeznał, że pracując w (...) malowali w szpitalu sale szpitalne, operacyjne, w Fabryce (...) malowali hale fabryczne, sanatorium w P., elewacje budynków klatki schodowe (zeznania świadka k. 42v). Świadek A. M. zeznał, że w ZGM malowali dachy, elewacje, klatki schodowe, mieszkania. W zimie malowali wyłącznie klatki schodowe. Klatki schodowe, aby pomalować na szczytach, trzeba było stawiać rusztowanie (zeznania świadka k. 35v).

Z powyższych zeznań w sposób oczywisty wynika, że wnioskodawca nie wykonywał prac malarskich na wysokości stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Bowiem malując klatki schodowe, mieszkania, drzwi, nie wykonywał pracy wyłącznie na wysokości. Część tych prac mógł wykonać stojąc na posadzce, z poziomu podłogi, bez drabin, czy rusztowań.

W tej sytuacji okresy zatrudnienia wnioskodawcy objęte sporem nie są okresami pracy wykonywanej w szczególnych warunkach w rozumieniu cytowanego rozporządzenia. Tylko praca w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze na stanowiskach wymienionych w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), wykonywana stale i w pełnym wymiarze, uzasadnia skorzystanie z uprawnienia do wcześniejszej emerytury. Przy czym istotne jest, na czym faktycznie polegała praca, a nie nazwa stanowiska, czy treść świadectwa pracy w szczególnych warunkach. Podkreślić przy tym należy, że skorzystanie z wcześniejszej emerytury jest wyjątkiem od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy o emeryturach i rentach, dlatego wymagana jest ścisła interpretacja przepisów w tym zakresie.

Wnioskodawca nie udowodnił piętnastu lat pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy do 1 stycznia 1999 r, dlatego nie ma prawa do emerytury.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację jako bezzasadną.